

ETYKA WOBEC WOJNY, TERRORYZMU I PRZEMOCY POLITYCZNEJ

Słowo wstępne redakcji

Etyczne problemy wynikające z prowadzenia konfliktów zbrojnych i używania przemocy do celów politycznych od kilku lat należą do najczęściej poruszanych kwestii z dziedziny etyki praktycznej. Jedną z przyczyn tego stanu są niewątpliwie zamachy terrorystyczne z 11 września 2001 roku i zdecydowana reakcja, do jakiej sprowokowały one USA i niektórych sojuszników. W jej następstwie odżyły debaty – również z udziałem etyków i filozofów – na temat tego: 1) kiedy w stosunkach międzynarodowych wolno odwołać się do przemocy (*ius ad bellum*), 2) jakie są dopuszczalne sposoby prowadzenia wojny, także tej „z terroryzmem” (*ius in bello*) oraz 3) jakie obowiązki spoczywają na zwycięzcach, w szczególności w kontekście budowy ładu demokratycznego (*ius post bellum*).

Tocząca się na naszych oczach wojna w Afganistanie i dogasający konflikt w Iraku – stanowiące odpowiedź na atak terrorystyczny o niespotykanej dotąd, także symbolicznie, skali – nie są wojnami obronnymi w tradycyjnym sensie tego pojęcia (czyli nie są obroną przed agresją innego państwa), nie są też przykładami interwencji humanitarnej. Wydają się raczej czymś pomiędzy odwetem a wojną prewencyjną mającą zapobiec przyszłym atakom terrorystycznym (Afganistan) lub interwencją zbrojną mającą na celu obalenie dyktatora rządzącego państwem o istotnym znaczeniu strategicznym (Irak). Jednakże ani wojna prewencyjna, ani wymuszona zmiana reżimu (w przeciwieństwie do niektórych przypadków uderzenia wyprzedzeniowego czy wymuszonej interwencji humanitarnej) nie są dozwolone przez prawo międzynarodowe ani tradycyjną etykę wojny. Z kolei nowe sposoby zapobiegania terroryzmowi sprawiły, że pojawiły się lub odżyły niezwykle kontrowersyjne z moralnego punktu widzenia i często niezgodne z obowiązującym prawem międzynarodowym praktyki: traktowanie przeciwników jako „walczących bezprawnie” (*unlawful combatants* to uczestnicy działań zbrojnych, wobec których nie stosuje się konwencji wojennych, lecz prawo karne); porwania, a także długoletnie przetrzymywanie osób podejrzanych o działalność terrorystyczną bez prawa do obrony i sądu; zabójstwa podejrzanych o terroryzm (*targeted killings*); wymuszanie zeznań torturami; zjawisko najemników wojennych itd.

Problemy te są ważne także w Polsce, szczególnie w kontekście istotnego zaangażowania naszych wojsk w obie wspomniane wojny oraz udzielonego przez polskie władze wsparcia politycznego dla amerykańskiej strategii zwalczania terroryzmu.

Również inne rozgrywające się na naszych oczach wydarzenia zdają się mieć istotne znaczenie z punktu widzenia etyki. Wymieńmy kilka z nich: rozprze-strzanie się broni jądrowej (Iran) i związane z tym liczne dylematy etyczne i filozoficzne (np. dotyczące kwestii „niemoralnych zamiarów”); etyczne problemy związane z toczeniem wojen asymetrycznych, które obecnie wydają się dominującą formą konfliktów zbrojnych, np. problem proporcjonalności podczas uzasadnionego użycia siły zbrojnej czy wykorzystywanie cywilów jako żywych tarcz lub taki sposób prowadzenia walki, który *de facto* do tego prowadzi (oba te problemy wystąpiły podczas interwencji Izraela w Strefie Gazy na przełomie lat 2008/2009); problemy związane z prawem do secesji (wojna w Osetii Południowej w 2008 r.); wykorzystywanie dzieci do walki (niektóre kraje Afryki). Tych kilka przykładów pokazuje, że kwestie omawiane w niniejszym numerze „Diametros” nie są wyłącznie teoretyczne, lecz mają istotne znaczenie dla rzetelnej analizy i oceny toczących się na naszych oczach wydarzeń i procesów politycznych. Obecnie głos etyków ma tym większe znaczenie, że wydaje się, iż wiele reguł prawa międzynarodowego, jak i tradycyjnie rozumianej etyki wojny nie przystaje tak do współczesnych wyzwań, jak i do współczesnej wrażliwości moralnej.

Inną, obok przydatności przy ocenie bieżących wydarzeń, istotną przyczyną faktu, że zagadnienia z dziedziny etyki wojny są tak często dyskutowane, jest to, że wiążą się one z fascynującymi i doniosłymi problemami filozoficznymi. Doskonałym tego przykładem jest tzw. stan najwyższego zagrożenia (*supreme emergency*), czyli sytuacja, w której ze względu na wagę i doniosłość zagrożonych wartości wolno nam naruszyć reguły wojny i postępować w sposób, jaki w normalniejszych okolicznościach byłby uznany za moralnie odrażający (jako przykład takiego działania często podaje się alianckie bombardowania miast niemieckich na początku II wojny światowej, ale współcześnie niektórzy chcieliby wykorzystać ten wyjątek także do usprawiedliwienia tortur indagacyjnych w pewnych przypadkach). Temat ten omawiany jest w niniejszym numerze „Diametros” przez Yitzhaka Benbajego, który polemizuje z niektórymi wcześniejszymi interpretacjami tego problemu, m.in. z tymi przedstawionymi przez Michaela Walzera i Daniela Statmana, a także proponuje własne wyjaśnienie odwołujące się do zmodyfikowanego konsekwencjalizmu.

Filozoficzne uzasadnienie interwencji humanitarnej i granice naszych obowiązków moralnych wobec ludzi w odległych częściach świata to kolejne przy-

kłady aktualnych i filozoficznie inspirujących tematów. W tym numerze porusza je Steven P. Lee, omawiając kilka współczesnych teorii uzasadniających interwencję humanitarną przedstawionych zarówno w oficjalnych dokumentach (np. w Karcie NZ czy raporcie *The Responsibility to Protect*), jak i w tekstach filozofów (m.in. Michaela Walzera czy Davida Lubana). Lee uznaje te teorie za nieadekwatne i proponuje własną, która wyjaśnia również, w jakich przypadkach interwencja humanitarna jest usprawiedliwiona.

Kolejnym dowodem na to, że problemy etyki wojny wiążą się z doniosłymi kwestiami filozoficznymi jest artykuł Jeffa McMahana, w którym analizuje on stanowisko tzw. ograniczonego pacyfizmu (*contingent* lub *non-absolute pacifism*). Jest to pogląd, który nie wyklucza całkowicie używania przemocy – np. w obronie własnej lub innych osób – ale uznaje, że żadna współczesna wojna, nawet jeśli toczona jest w słusznej sprawie, nie daje się moralnie usprawiedliwić, ponieważ nieodłącznie wiąże się z zabijaniem na dużą skalę niewinnych ludzi. McMahan wykazuje, że dwa leżące u podstaw tego rodzaju pacyfizmu założenia filozoficzne nie dają się obronić: po pierwsze, teza, że zamiary działającego nie mają znaczenia dla moralnej oceny czynu, oraz, po drugie, nadawanie nadmiernego znaczenia rozróżnieniu pomiędzy zabiciem a przyzwoleniem na śmierć.

Jednym z głównych zagadnień, na których w ostatnich latach skupia się filozoficzna debata dotycząca etyki wojny, jest kwestia granic moralnie usprawiedliwionej obrony własnej oraz możliwość uzasadniania wojen sprawiedliwych przez odwołanie się do samoobrony na poziomie indywidualnym lub moralnego obowiązku obrony życia innych przed nieusprawiedliwionym atakiem. Kwestię tę omawia w niniejszym numerze „Diametros” Phillip Montague, polemizując z tezami znanej książki Davida Rodina *War and Self-Defense*.

Z kolei Uwe Steinhoff rozważa wojny partyzanckie, krytycznie analizując rozpowszechnione wśród niektórych teoretyków wojny sprawiedliwej – np. Paula Ramsey’a – przekonanie, że ten rodzaj działań zbrojnych utrudnia przestrzeganie przez siły walczące z partyzantami ważnej w etyce wojny zasady rozróżniania (*principle of discrimination* wymaga rozróżniania walczących od niewalczących, z których tylko ci pierwsi mogą być dopuszczalnym celem bezpośredniego ataku podczas konfliktu zbrojnego).

Niezwykle istotne wydają się też rozważania na temat historii etyki wojny pozwalające prześledzić proces, w wyniku którego nasze obecne normy prawne i moralne regulujące konflikty zbrojne przyjęły taki a nie inny kształt. W tym numerze „Diametros” temat ten podejmuje Henrik Syse, zauważając, że źródła doktryny wojny sprawiedliwej można szukać już w dialogach Platona, który rozważał zarówno reguły *ius ad bellum*, jak i *ius in bello*.

Te pięć poruszonych tu tematów nie wyczerpuje oczywiście złożonej problematyki filozoficznej związanej z moralną oceną konfliktów zbrojnych. Oto kilka innych istotnych i szeroko dyskutowanych obecnie kwestii: moralne znaczenie rozróżnienia na walczących i niewalczących; tzw. moralna równość żołnierzy i indywidualna odpowiedzialność walczących za udział w wojnie niesprawiedliwej; niezależność reguł *ius in bello* od *ius ad bellum*; granice odpowiedzialności zbiorowej; dopuszczalność atakowania niewalczących podczas działań wojennych; relacja etyki wojny i prawa międzynarodowego publicznego; zasada podwójnego skutku i moralne znaczenie zamiarów; zło śmierci; moralne znaczenie wspólnoty politycznej itd.

Poświęcona etyce wojny część niniejszego numeru ICF „Diametros” została przygotowana przeze mnie na zaproszenie prof. dr. hab. Włodzimierza Galewicza, a artykuły specjalnie do tego numeru napisali wybitni specjaliści z różnych stron świata, pracujący na uniwersytetach i w instytucjach badawczych w USA, Izraelu, Norwegii i Hongkongu. Można mieć nadzieję, że ten numer „Diametros” będzie istotnym uzupełnieniem kilku istniejących już w Polsce publikacji naukowych na ten temat: wydanej w 2009 r. przez Wydawnictwo Naukowe PWN antologii *Etyka wojny*; wydanej w marcu 2010 r. przez to samo wydawnictwo książki Michaela Walzera *Wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe* oraz zbioru dotyczących tego tematu kazusów znajdujących się na stronie internetowej Interdyscyplinarnego Centrum Etyki „incet”.

Tomasz Żuradzki